

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 10,50 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszczonych w Polsce po 1,50 mk. polskich za jedno-lamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku—Danzig,

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich.

Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe.

Telefon 1781.

Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja:

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDAŃSKU wynosi kwartalnie 5,00 mk. niem., a 6,00 mk. niem. z odnośnieniem do domu. OGŁOSZENIA z ob-szaru Woln. Gdańska po 60 fen. niem. za jedno-lamowy wiersz petitowy.

Grobla Przedmiejska (Vorstädt. Graben) 49.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX.

Gdańsk, na niedzielę dnia 19-go września 1920.

Nr. 217

Polska a Litwa

Przez długie wieki żyła Litwa z Polską w pięknej zgodzie i nikomu z przywódców narodu litewskiego nie śniło się nawet napadać na Polskę w podobny sposób, jak to teraz się zdarza. Litwa przy boku Polski była zadowolona ze swego stanu, gdyż mając poza sobą potężną siłę, nie obawiała się napadu zbrojnego Krzyżaków i Prusaków. Pięknym przykładem zgody litewsko-polskiej w czasach wspólnej niewoli było powstanie na Litwie, gdy naród polski zrzucić chciał ze siebie tyranstwo dyktatorów caratu rosyjskiego. Tak Polska jak Litwa drogą zapłaciły za chęć wyzwolenia się. Przypomnę tylko takiego pogromcę Litwinów Murawiewa. Większa część narodu polskiego była przekonana, iż po powstaniu Polski Litwa chętnie się z nią połączy i zapanuje tradycyjna zgoda między obu narodami, które mają bardzo dużo wspólnych interesów. Niestety nadzieje zawiodły. Litwa nie okazuje chęci do zawarcia unii z Polską a skutkiem tego powstały nowe trudności w rozwiązaniu niejednych ważnych zagadnień a przedewszystkiem uregulowania polskich granic na północy. Poza Litwą stoją inne czynniki, które stan obecny na tym ludzie wywołały. Widać tam rękę pruska od niedawna i bolszewicka. Nieprzyjaciele nasi złączyli się i zaprzysięgli sobie zgodę na zagładę Polski. Kokietowanie Litwy przez Niemcy jest rzeczą zupełnie jawną. Wszak rząd litewski, tak zwana Taryba w Kownie stoi jaknajwyraźniej pod wpływem niemieckim. Niemcy bowiem ją utworzyli i uczynili z niej ślepe narzędzie do swej niecznej polityki przeciw Polsce. Wiedzieli oni dobrze, iż z małą Litwą dadzą sobie łatwo radę po rozgromieniu Polski. Litwa miała pełnić dla nich pośrednictwo judaszowskie. Ubolewać tylko można, iż pokrewny nam naród litewski dał się uwieść Berlinowi i Moskwie. Skutki swego postępowania pozna on prędzej lub później.

W teraźniejszej wojnie z bolszewikami sprawiła Litwa nam wielkie trudności. Po odwróceniu polskiej armii zajęli Litwini część naszej ziemi jeszcze przed nadejściem bolszewików. Nie mogli oni również odczekać zajęcia Wilna. Teraz zaś w oczywisty sposób działają w porozumieniu z nimi. Nagle napady na wojsko polskie dają wyraźne dowody na ich nielegalne i podstępne postępowanie. Półtoramilionowy naród dąży do zagarnięcia ziem przeważnie polskich i wciela w siebie żywioł obcy, który stanie się dla niego tylko wielkim balastem. Jeżeli w stosunku do Polski kierowała się tylko koalicja systemem samostanowienia narodów, a wskutek tego wykreśliła na naszej zachodniej granicy same plebiscyty, to i tu trzeba zasadę podtrzymywać. Wiemy zaś, iż ziemie sporne na wschodzie przeważnie ciąży do Polski i do niej chcą za wszelką cenę być włączone.

Polska nie powinna oddać kresów wschodnich na łaskę i niełaskę losu. Z Litwą trzeba przyjąć do porozumienia. Byłoby to łatwa sprawa, gdyby polityka obecnego rządu litewskiego nie słuchała rad Niemców i bolszewików. Trzeba wiedzieć, iż Niemcy zrobili ją dla siebie kozłem ofiarnym. Powinni to politycy litewscy dobrze wiedzieć. Lecz niestety krótkowzroczna polityka Taryby kowieńskiej, faworyta niemieckiego, nie schodzi ze złej drogi.

Zyczeniem całego narodu polskiego jest, aby bratni naród litewski zrzucił ze siebie protektorat niemiecki i bolszewicki i połączył się z Polską już to przez unję, już to w inny odpowiedni sposób.

Historja świadczy, iż unja Litwy z Polską wyszła jej na korzyść i uszła rozgromienia przez najjeźdźców krzyżackich, których potomkowie chcą ją obecnie w swe sidła zawikłać.

B. K.

Komitet Obrony Państwa na Pomorzu.

Na Pomorzu w każdej miejscowości, wszędzie, gdzie tylko zamieszkują Polacy, utworzyły się lub tworzą w dalszym ciągu Komitety Obrony Państwa. — Zadaniem tych Komitetów jest werbowanie ochotnika, a głównie wspieranie go i jego rodziny.

Dużo już w tym kierunku zdziałał K. O. P. w Grudziądzu, który o własnych siłach i o własnych funduszach ekwipował ochotników pomorskich.

Rada Pomorska, uznając szlachetną działalność K. O. P. w Grudziądzu, udzieliła 20.000 mk. subwencji.

K. O. P. w Grudziądzu mógłby zdziałać o wiele więcej, gdyby nie brak funduszy. — Należałoby w tym celu wszystkie istniejące już na Pomorzu Komitety Obrony Państwa złączyć w jedną wielką organizację i scentralizować ją w Grudziądzu. Za Grudziądem, jako siedzibą i centralą K. O. P. przemawia to, że Grudziądz leży niejako w środku Pomorza, i że tutaj znajduje się centrala wojskowa, czyli D. O. Gen. na Pomorzu.

Stworzywszy tu centralę K. O. P. na Pomorzu, centralizuje się także fundusze, leżące dotąd szczególnie po małych miejscowościach bezczynnie, podczas gdy wielka jest potrzeba niesienia pomocy dla żołnierza ochotnika.

Zadanie to spełniać będzie można po stworzeniu centrali o wiele skuteczniej. Spólnymi siłami i zabiegami, wysiłkiem szlachetnym wszystkich Komitetów zdziałać będzie można daleko więcej. Stworzymy wielkie dzieło wydatnego wspierania ochotnika i rodziny jego.

Tu jest pole współdziałania wszystkich rodaków bez różnicy poglądów i przekonań politycznych. — Złączywszy się w jedną silną organizację zbierzemy dostateczne fundusze na wspieranie żołnierza polskiego, który walczy za całą, nierozdzielną Polskę.

Celem dokonania połączenia K. O. P. na Pomorzu w ogólną organizację, uprasza się poszczególne komitety o podanie dokładnych adresów, ażeby można ich delegatów zaprosić na zebranie odbyć się mające w Grudziądzu w najbliższym czasie.

Rada Pomorska, która jako zrzeszenie również bezpartyjne popiera gorąco zabiegi K. O. P., co udowodniła już czynem, dopomóż chętnie do zakładania K. O. P. tam, gdzie ich nie ma, podziela myśl połączenia wszystkich Komitetów w organizację ogólną na całe Pomorze.

Murzyni w armji polskiej

W ostatnich latach miała Warszawa w swoich murach dwóch czarnoskórych murzynów. Obaj ostatnio byli służącymi w jednej z kawiarni sezo-

nowych i zaskarbiali sobie sympatję gości pracowitością i uczynnością. Żyli się oni z gośćmi kawiarnianymi z Warszawą samą, dzieląc z nią swoją dołę i niedołę. Gdy miastu naszemu zagrażało zaczęło niebezpieczeństwo bolszewickie bezpośrednio, obaj murzyni odczuli to równie silnie jak rdzenni Warszawiacy.

— Gdy się na polskiej ziemi mieszka — powiedział kiedyś jeden z murzynów bardziej niż kiedykolwiek filozoficznie usposobiony — trzeba za tę ziemię walczyć!

— Trzeba! — potwierdził drugi bardziej zamknięty w sobie.

I obaj pozostali w zamyśleniu. Nazajutrz zwolnił się jeden od obowiązku, nic nie mówiąc o tem koledze-rodakowi, i zwolnił się drugi...

Nie umawiając się, spotkali się obaj w ambasadzie angielskiej, gdzie jako lojalni obywatele kolonialni zjednoczonego królestwa Wielkiej Brytanji, informowali się, czy mogą wstąpić do armji polskiej na ochotnika. Ambasada oczywiście wyjaśniła im wątpliwość, poczem obadwaj murzyni z dumą przyozdobili swe piersi białą amarantową kokardą — obaj zapisali się do armji ochotniczej.

W szeregach armji zjednali sobie sympatję kolegów i przełożonych, jako dobrzy żołnierze, jako uczciwi, pracowici i przywiązani do zwierzchników ludzkie.

— Djabły — mówiono o nich — bo czarni.

— Djabły rogate — dodawano — bo w rogatywkach.

Gdy jeden z nich niebawem po wstąpieniu do armji, znalazł się na froncie — zaczęto o nim opowiadać dziwy.

Gdy noc nastawała, murzyn nie mógł usiedzieć bezczynnie — rwał się do wycieczek na nieprzyjaciela.

Murzyn czarny — mówił — i noc czarna, to jakoś będzie.

I szedł w ciemną otchłań nocy i żeby białe szczyrzył do bolszewków.

Otrzymał jednak nasz murzyn rozkaz powrotu do Warszawy, a tu polecenie stawienia u jednego z dowódców i zostania u niego ordynansem.

Posłuszny rozkazowi stawiał się murzyn na służbę. — jakoż zmarmotniał, stracił żołnierską fantazję i do swej dawnej murzyńskiej melancholji powrócił. Zameldował się jednak do zwierzchnika i w prostych słowach oświadczył:

Był murzyn służącym wiele lat, wiele bardzo wiele zarabiał codziennie. Rzucił to wszystko, poszedł do wojska — węc na front się prosi.

Oczywiście prośbie murzyna ochotnika stało się zadość.

Powyższy — zaczerpnięty z „Kurjera Porannego” — obrazek czarnych obrońców Warszawy wywołuje jednak pewną refleksję. Ci dalecy, obcy przybysze poczuwali się do obowiązku, ażeby

Żmija zdeptana jeszcze syczy!

Zwycięstwo jeszcze nie zupełne!

Groza zaczajona jeszcze czyha u drzwi!

Nie wolno zasypiać!

Jeszcze nie czas na laury i wytchnienie!

**Każda na Pożyczkę Odrodzenia subskrybowana
marka o jedną chwilę skraca żywot bolszewizmu,
o jeden stopień zbliża nas do celu.**

— w zamian za chleb, który w Polsce znaleźli — stanąć w szeregu żołnierskim. A równocześnie i luź luminarzy warszawskich, którym Polska dała rozgłos, iu żydów, którym dała bogactwa, uciekało ze stolicy w popłochu, nie chcąc dzielić jej niebezpieczeństw.

Wieści z Wilna.

Od osoby, która była w Wilnie w dniu 7-go września, dowiadujemy się nieco szczegółów z życia nieszczęsnego miasta, oddanego na łup bolszewikom przez tych, co zapewniali, iż stosownie do rozkazu Naczelnego Wodza, bronić beda miasta do ostateczności.

Najboleśniej wszystkich mieszkańców Wilna dotknę wieść o tragicznym zgonie zasłużonego filantropa ks. Djakowskiego. Ostatnimi czasy był on kapłanem wojsk polskich. W rece bolszewików wpadł gdzieś w okolicach Wilna i został rozstrzelany.

Z Wilna wywieźli bolszewicy ks. infułata Michalkiewicza do Mińska w charakterze zakładnika, na miejscu wygnania nie podlega specjalnym prześladowaniom, pozwolono mu nawet zamieszkiwać będą u ks. biskupa Łozińskiego. Miano też wywieźć w charakterze zakładnika także ks. prałata Kuchtę, ale ostatecznie Litwini swego rodaka wyprosili.

W czasie krótkiego pobytu w Wilnie informatora naszego nie było jeszcze wiadomo, ilu ludzi bolszewicy w mieście rozstrzelali. Odkopano ciała 15 ofiar i dalsze poszukiwania były w toku.

Rzeczą znaną dla rządów bolszewickich w Wilnie z roku bieżącego było względnie przyswoite zachowanie się krasnoarmiejców. Rabunek mieli surowo zakazany, rzadko się go też dopuszczali, natomiast niezmiernie rozwinięte było systematyczne i urzędowe ogalacanie miasta z telefonów, drutów maszyn, narzędzi i mebli, te ostatnie zabierano bardzo akuratanie z opuszczonych mieszkań. U ks. biskupa i prałatów odebrano wszystkie ich insygnia.

Według traktatu litewsko-bolszewickiego, Litwini zająć mieli Wilno 1 września, po klęsce jednak ich pod Warszawą Litwini, obawiając się wcześniejszego powrotu wojsk polskich do Wilna zaczęli naciskać na bolszewików i ci ustąpili z miasta przed terminem.

Na razie rządy litewskie są powściągliwe. Władze litewskie zachowują się wobec Polaków przyzwoicie, mówią nawet o „współpracy“, zapewniają wreszcie, że szkół polskich prześladować nie będą. Informator nasz widział ogłoszenia o gimnazjum im. Zygmunta Augusta.

W Wilnie wychodzi pism kilka, a mianowicie urzędowiec litewski, którego nazwy informator nasz nie zapamiętał, oraz półurzędowe organy rosyjskie p. t. „Litwa“ i polski „Dziennik Wileński“. Naśladuje on swym wyglądem wydawaną przed okupacją bolszewicka gazetę polską. Redaktorem pisma jest p. Birżyska, P. Ludwik Abramowicz wydaje w języku polskim „Kurjera Krajowego“, współpracownikiem bardzo czynnym jest p. Michał Romer.

Przegląd Polityczny

Dalsze zwycięstwa oręża Polskiego.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO WOJSK POLSKICH z 16-go WRZEŚNIA:

Na północ od Dniestru oddziały nasze i armii ukraińskiej w marszu za cofającym się nieprzyjacielem osiągnęły ogólną linię: Zarawka—Uhrynkowce—Złoty Potok—Korościatyn—Monasterzyska, biorąc 150 jeńców, zdobywając 1 ciężką armatę, 3 karabiny maszynowe i 150 podwózków z amunicją.

W rejonie Zgniłej Lipy i górnego Bugu walki straży przednich, w których oddziały naszej jazdy zajęły Cholejów i Radziechów. Na północ od Radziechowa osiągnęliśmy linię Milatyn—Szpiokołos.

W rejonie na zachód od Łucka oddziały nasze dotarły do linii Swiniuchy—Korvtnica—Zatarce i przełamując opór nieprzyjaciela w dalszym pochodzie ZAJĘŁY ŁUCK.

Na południowy wschód od Kowla, przekroczywszy Stochód posuwamy się w kierunku Rożyszcza. 214-ty pułk ułanów zajmując Turyjsk zdobył 4 parowozy, 180 wozów, pociąg pancerny „Krasnyj Kawalerist“, 3 auta pancerne, 18 dział, 30 karabinów maszynowych i dużo materiału wojennego.

W Pińszczyźnie oddziały generała Bałachowicza nawiązały kontakt z oddziałami powstańczymi, operującymi na tyłach wojsk bolszewickich.

W rejonie Kobrynia toczą się walki na linii kanału Orzechowskiego. W walkach tych wzięto do niewoli 157 jeńców, w tem jednego oficera.

W rejonie białowieskim żywa akcja wywiadowcza. W Suwalszczyźnie spokój.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich Sztab Generalny.

ZBLIŻAJĄCA SIĘ KONFERENCJA ZWIĄZKU NARODÓW

Według doniesienia gazet oświadczył Giolitti zastępcą prasy, że Niemcy zostaną dopuszczone do Związku, jeśli okażą gotowość wypełnienia warunków poko-

jowych. Czy termin ten jest bliskim lub dalekim, należy to wyłącznie do Niemiec.

Według doniesienia biura Reutersa, przewodniczyć będzie konferencji Leon Bourgeois, Anglija zastąpiona będzie przez Fishera, Szwecję zastępować będą Bronfing, baron Mark i Württemberg, Finlandję Donner, Enckell i Idman.

SZYKANY ANTYPOLSKIE W WESTFALJI.

PAT. Gazeta „Powiat Katowicki“ podaje z Westfalji, że Polacy tamtejsi narażeni są na wielkie niebezpieczeństwo ze strony Niemców. W Herne, w Westfalji odbył się niedawno wielki wiec na którym powzięto uchwały, domagające się wydalenia wszystkich agitatorów polskich, i wszystkich przybyłych tu po rewolucji emigrantów polskich, skonfiskowania w bankach oszczędności emigrantów polskich, jako zastawu na całość dóbr niemieckich w Polsce, dalej usunięcia napisów polskich na sklepach kupców polskich, zakazu umieszczenia w oknach wystawowych orzełków polskich, zakazu noszenia czapek i odznak polskich a w szczególności Sokółków, zakazu urządzania pochodów i demonstracji polskich itp. „Polak“ donosząc o tem dodaje że byłoby rzeczą Rządu Polskiego w razie zastosowania się Rządu niemieckiego do tych żądań, zastosować również do Niemców mieszkających w Polsce, takie same represje. (My jesteśmy tego samego zdania, dop. Red.)

W SPRAWIE WYKROCZEŃ ŻOŁNIERZY UKRAIŃSKICH

PAT. Wydział Prasowy Ministra Spraw Zagranicznych Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie komunikuje: Ze względu na rozszerzane w prasie wiadomości o ekscesach żołnierzy armii ukraińskiej Rada Ludowa Ministrów Ukraińskiej Republiki Ludowej poleciła dwódmu wojskowemu, aby dołożyło wszystkie siły w celu zbadania poszczególnych wykroczeń i ukarania winnych.

Pozdrowienie Słowaków.

PAT. „Kurjer Poranny“ podaje: Pisma słowackie ogłaszają tekst depezy, wysłanej przez słowacką Radę Narodową na ręce Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, w której znajdują się między innymi słowa następujące: „Słowacka Rada Narodowa pozdrawia Pana Naczelnika i sławną armję polską z okazji zwycięstw na froncie polskim. Radość nasza jest tem większa, że bratni naród polski jest jedynym przyjacielem i jedyną nadzieją narodu słowackiego.“

Cziczeryn przewodniczącym rosyjskiej delegacji pokojowej w Rydze.

PAT. Radjo. Wedle otrzymanych wiadomości Cziczeryn ma stanąć osobiście na czele rosyjskiej delegacji pokojowej w Rydze.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na niedzielę 19 września 1920: Eustachiusza m.

Słońca wschód o g. 5,42 zachód o g. 6,5.

Księżycy wschód o g. 1,13, o g. zachód 9,43.

Gdańsk. Odjazd Polskiej Delegacji Pokojowej. Polska Delegacja Pokojowa, która pod przewodnictwem wiceministra Dąbskiego przybyła 16 b. m. rano specjalnym pociągiem do Gdańska, opuściła w południe Gdańsk, udając się do Libawy na trzech kontrtorpedowcach angielskich: „Vanquischer“, „Wimiere“, i „Wessex“, które prowadzi kapitan angielskiej marynarki Beatti. Wyjechało ogółem około 70 osób. Pozostali odjadą najbliższym statkiem do Libawy.

Administracja sojusznicza, pułkownik Strutt i kapitan Fitzmaurice, jak i kapitan Beatti okazali przytem członkom delegacji uprzedzającą uprzejmość.

Według nadeszłych wiadomości, Delegacja szczęśliwie przybyła do Rygi.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie magistratu, zamieszczone w dzisiejszym numerze, dotyczące wydawania nowych kart żywnościowych.

— Pociągi kursujące pomiędzy Szymonowem (Simonsdorf), Nowodworem (Tiegenhof), kursować będą, począwszy od niedzieli, dnia 19-go bm., także w niedzielę.

— Wielbłądy dla Poznania. W walkach pod Łomżą zdobył 61-szy pułk piechoty wielkopolskiej 5 wielbłądów, z których dwa zostały przeznaczone do Poznania do tutejszego ogrodu Zoologicznego. Przybyły one wczoraj, przyczem nasi wiarusi, chcąc zaintrygować publiczność, twierdzili, że w danym wagonie jadą Lenin i Trocki. W tych dniach zatem będziemy mogli oglądać te dosyć niezwykle trofea wojenne.

— Bezrobocie w Niemczech w dalszym ciągu się podnosi. Z ministerjum robót donoszą, że liczba ogółem wspieranych przez państwo osób, nie mających pracy, także w czasie od 1-go do 15-go sierpnia się podniosła, ale nie tyle, co w lipcu. Liczba nie mających pracy mężczyzn wynosiła 15-go sierpnia 304 048, a kobiet 107 525, czyli razem 411 573, podczas gdy 1-go sierpnia wynosiła 404 236 a 15-go lipca 359 618 osób. Do tego dochodzi 371 599 osób, które otrzymują wsparcia dodatkowe. Liczba osób nie mających obecnie pracy i pobierających z tego powodu wsparcia, wynosi mniej więcej tyle, co w pierwszej połowie lutego roku bieżącego.

Przyszłe posiedzenie konstytuancy gdańskiej odbędzie się we wtorek dnia 21-go września 1920 o godzinie 2-giej popołudniu.

W nowym kwartale rozpocznie „Gazeta Gdańska“ w nowej szacie wychodzić i w większej objętości. Pismo nasze stanie się zupełnie nowocześnie urządzone i podawać będzie najspieszniejsze wiadomości. Uczynimy zadość wszelkim wymaganiom naszych Czytelników. Czas odnowić teraz przedpłatę na nowy kwartał, która wynosi 10,50 marek polskich lub 6 marek niemieckich. Czytelnicy z Pomorza lub innych okolic polskich powinni przysłać przedpłatę listem poleconym do naszej ekspedycji. Zwraca się uwagę na to, iż abonament wynosi 10,50 mk. w Polsce. Zdarzały się bowiem wypadki, że Czytelnicy przysyłali niniejszą sumę pieniędzy. Osoby te powinny resztę nadesłać nam. Przedpłata nasza nie jest wcale wielką, a w porównaniu do innych pism wprost bardzo niska. Prosimy wczesnie nadsyłać przedpłatę, abyśmy mogli na czas „Gazetę Gdańską“ Szanownym Czytelnikom przekazać. Prosimy zachęcać swych sąsiadów, krewnych i znajomych do zaabonowania naszej gazety, która przy staranym redagowaniu zadowolili ich w zupełności. Zwracamy uwagę również na to, iż umieszczać będziemy także odpowiednie powieści, które znajdują dużo chętnych Czytelników, zwłaszcza pomiędzy niewiastami. Naszem staraniem będzie zadowolili wymagania ludu polskiego oraz liczne koła inteligencji.

Dostawa bydła dla wojska. Władze wojskowe będą odtąd, za poprzednim porozumieniem się z odpowiednimi organami administracji, zaopatrywać się w mięso, innym sposobem niżeli dotychczas. Zamiast rekwizycji dokonywanych przez wojsko, nastąpi teraz dostawa przez handlarzy, rzeźników, którzy skupują odpowiednie bydło po cenach i warunkach obowiązujących wszystkich. Tym sposobem wprowadzony zostanie w życie wolny handel w zupełnym tego słowa znaczeniu, który ma na celu uwzględnienie gospodarzy i oszczędzanie inwentarza. Przewidziane jest, że każdy powiat zaopatrywać ma w mięso garnizon stacjonowany w jego obrebie. Wielkie garnizony, jak Grudziądz i Toruń, otrzymują dostawę bydła z całego Pomorza.

Powyższe rozporządzenie kładzie kres jakiegokolwiek samowoli, która w niektórych wypadkach sekwestru z różnych przyczyn powstać mogła. Gospodarzom i właścicielom bydła kładziemy na serce, żeby przy sprzedawaniu bydła dostawcom wojskowym mieli na myśli potrzeby kraju i wojska i chętnie stosowali się przy cenie i dostawie do ogólnych przepisów.

Władze wojskowe spodziewają się, że zdołają na tej drodze zaopatrzyć się w dostępną ilość mięsa, inaczej byłyby zmuszone powrócić znowu do sekwestru.

W Państwowej Akademji i Szkole Muzycznej w Poznaniu istnieć będzie również szereg wydziałów specjalnych, jak wydział muzyki kościelnej, wydział opery, wydział dokształcający dla praktykujących już nauczycieli muzyki, wydział dla wojskowej muzyki, wydział dramatyczny. Wydział muzyki kościelnej w szerokim zakresie zorganizowano na wzór instytucji: ratybońskiego, rzymskiego i paryskiego. Kierownictwo wydziału powierzył Departament Sztuki i Kultury p. Feliksowi Nowowiejskiemu i ks. dr. Gieburowskiemu, a w charakterze nauczyciela gry organowej powołano pana Karczyńskiego, dotychczasowego organistę i dyrygenta chóru w Chicago. Zadaniem wydziału tego będzie rozszerzenie i pogłębienie wiadomości teoretycznych i praktycznych zdolnych muzyków kościelnych, tak duchownych jak świeckich, do pewnego stopnia już wykształconych i to w myśl „Mota propria“ o muzyce kościelnej Papieża Piusa X. W ten sposób powstaje więc wyższa uczelnia muzyki kościelnej — jedyna w swoim rodzaju na ziemiach polskich. Studium, obejmujące wszystkie dziedziny, wchodzące w zakres muzyki kościelnej dawniejszej klasycznej i nowoczesnej, obliczone jest na 2 lata.

Blizszych wiadomości co do planu szkolnego, warunków przyjęcia itp. udziela kancelaria Państwowej Akademji i Szkoły Muzycznej w Poznaniu przy ulicy Pawła 2, gdzie też przyjmuje się wpisy.

Sopot. Na Białym Krzyżu złożono: Markami niemieckimi: Składka na zebraniu Białego Krzyża 94 mk.; p. Jendraszek 5 mk.; p. Pawłowska 1 mk.; p. Ziółkowska Kaźm. 5mk.; p. Frankowski Maks 115mk.; p. Wiatrak Ant. 40 mk.; Sz. 8 mk.; p. Stankowski 3 mk.; p. Konarski 50 mk.; p. Ziółkowska Marja 4 mk.; p. Frankowska 100 mk.; To maszewski 50 mk.; p. Krzyżaniwscy 20 mk.; p. Schule Weronika 4 mk.; p. Hildebrand 10 mk.; p. Starosta 10 mk.

W markach polskich: p. Szczepański 50 mk., p. Majkowska Klara 50 mk.

Oprócz tego za pośrednictwem p. Matysia kowej na zebraniu Towarzystwa Kopiet polskich: 50 mk. w markach niemieckich p. Borkowska 100 mk., panie Wilkani i Chojnacka 300 mk. w markach polskich.

Razem 500 mk. polskich i 694 mk. niemieckich oddane na ręce skarbnika p. Bogdana Stylo do głównego zarządu Białego Krzyża w Gdańsku.

W imieniu zarządu z serdecznym „Bóg zapłać”, Zofja Bartschówna, skarbniczka.

Poznań. Z dniem 1-go października zacznie tu wychodzić tygodnik polityczno-oświatowy dla wsi polskiej p. t. „Ziemia Polska.” Pismo to przeznaczone jest przede wszystkim dla ludu wiejskiego.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Zebranie Tow. św. Zyty odbędzie się o godzinie 5-tej popołudniu w ochronce przy Poggenpuhl 11, w niedzielę 19-go b. m.

Wrzeszcz. Uroczyste zaprzysiężenie baonu ochotniczego odbędzie się w przyszłą niedzielę dnia 19-go bm. o godzinie 9-tej rano w Starogardzie. Zarząd Tow. „Gwiazda.

Luzino. W przyszłą niedzielę 19-go bm. po nabożeństwie odbędzie się zebranie Towarzystwa Ludowego na sali p. Miotka. Zarząd.

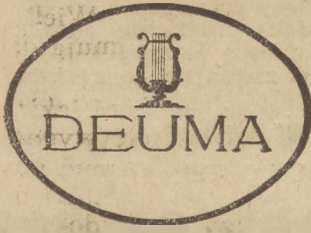
Sopot. Posiedzenie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę po południu o godz. 4-tej w hotelu „Polonia.” Zarząd.

Sopot. Zebranie Tow. Polek w niedzielę 19-go bm. o godzinie 4-tej popołudniu na salce hotelu „Polonia” przy Haffnerstr. 39 naprzeciwko kościoła katolickiego.

Gdańsk. Zebranie Tow. Polek odbędzie się w niedzielę 20-go bm. o godzinie pół do 8-mej wieczorem w Ochronce przy Poggenpuhl.

Pogótki. W niedzielę dnia 26-go bm. odbędzie się zaraz po nabożeństwie zebranie N. P. R. w zwykłym lokalu.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej” Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kielbratowski w Gdańsku.



DEUMA

GDAŃSK,

LANGGASSE

MUSIKWAREN

69/70/73.

DIE

WELTMARKE

Die Tischler- und Schlosserarbeiten

zum Umbau des neuen Zeughauses an der Promenade zu 42 Kleinwohnungen sollen in öffentlicher Verdingung vergeben werden.

Angebote sind verschlossen und mit entsprechender Aufschrift versehen bis

Sonnabend, den 18. September 1920
vermittags 9 Uhr

in dem städt. Hochbaubüro, Eisenbahndirektionsgebäude, Zimmer 430, einzureichen.

Die Bedingungen liegen in der städt. Hochbau geschäftsstelle im Rathause, in der Langgasse, Zimmer 32, zur Einsicht aus und können auch gegen Erstattung der Schreibegebühren von dort bezogen werden.

2150

Danzig, den 16. September 1920

Der Magistrat.

Ausgabe der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder

Auf Grund unserer Bekanntmachung vom 6. Juni 1917 machen wir bekannt:

1. Von Sonnabend, den 14. September, bis Mittwoch, den 22. September, erhalten die Haushaltungen bei den Kolonialwarenhändlern, in deren Kundenliste sie sich auf Grund der Nahrungshauptkarten haben eingetragen lassen, die neuen Lebensmittelkarten gegen Abgabe der Hauptmarke Nr. 196.

2. Die Lebensmittelkarten hat der Händler mit seinem Firmenstempel und der auf der Nahrungshauptkarte vermerkten Anmelde-Nummer zu versehen.

Die Haushaltungsvorstände haben auf den Stamm der Lebensmittelkarte ihren Namen und die Wohnung mit Tinte oder Tintenstift aufzuschreiben. Karten, auf denen diese Angaben fehlen, dürfen nicht beliefert werden.

3. Die verannahmten Hauptmarken Nr. 196 sind von den Händlern in der Zeit von Donnerstag, den 23. bis Sonnabend, den 25. September der Nahrungskartenstelle, Wiebenkaserne, Fleischergasse Flügel B, 1 Treppe, Zimmer 18, einzureichen.

2151

Danzig, den 16. September 1920.

Der Magistrat.

Bracia rozszerzajcie „Gazetę Gdańską”

NIEMIECKI JARMARK WSCHODNI

W KRÓLEWCU

26-go września do 1-go października 1920 r.
Największy Jarmark na Wschodzie
przeszło 1600 wystawców

wzory różnych maszyn, narzędzia i artykuły rolnicze dla wielkich i małych gospodarstw. Różne działy, elektrotechniczny, włókienniczy, skórzaný, wyroby ze skóry, obuwie, meble, artykuły dla użytku gospodarstwa domowego, wyroby stalowe, artykuły pierwszej potrzeby, wyroby chemiczne, farmaceutyczne i kosmetyczne, produkty burszty-
nowe. Zamawiać pokoje można w Urzędzie
Jarmarku w Królewcu (Marschallamt der Stadt Königsberg Pr.)

Najlepsza okazja do kupna!

Przed jarmarkiem można nabywać odznaki jarmarkowe po cenie niższej: 10,00 marek za sztukę, mogą one być za załozeniem wysłane pocztą.

Urzędowa gazeta jarmarkowa „Der Osteuropamarkt” czasopismo poświęcone handlowi niemieckiemu i wschodniemu. Najlepsze nawiązywanie rozległych stosunków handlowych. (JARMARKOWE biuro ogłoszeń). 2098

Abgabe von Lebensmittel.

Im Laufe der nächsten Woche kommen folgende Lebensmittel zur Ausgabe:

I. Auf die Lebensmittelkarte:

a) 250 Gramm Haferflocken zum Preise von M. 1,80 für das Pfund. Marke 35 der Danziger Lebensmittelkarte für Erwachsene, sowie Marke 39 der Lebensmittelkarte für Erwachsene in den Nachbargemeinden.

b) 250 Gramm Gerstengrütze zum Preise von 95 Pfg. für das Pfund. Kinderkarte Marke 35 K in Danzig und Marke 39 K in den Nachbargemeinden.

c) 500 Gramm Marmelade zum Preise von M. 2 für das Pfund. Marken 36 und 36 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder, sowie Marken 40 und 40 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

d) 250 Gramm Kakao zum Preise von M. 8 50 für das Pfund. Marke L der Danziger Lebensmittelkarte für Kinder, sowie Marke 18 der Danziger Lebensmittelkarte für Leute über 60 Jahre.

Der Verkauf des Kakaos erfolgt in den Verkaufsstellen für Krankenernährung, sowie in den nachfolgenden Kolonialwarengeschäften

Danzig:

Fast, A., Langgasse 4
Groth, Friedr., 2. Damm 15
Krüger, N., Tischlergasse 28
Kaptz, J., Baumgartenschegasse
Lindenblatt, Max, Heilige Geistgasse 131
Manhold, Richard, Pfefferstadt 54
Mielke, August, Holzmarkt 10
Raddatz, Carl, Knüppelgasse 2
Sommer, Kuno, Thorascher Weg 12
Stadtgebiet: Bielang, J., Stadtgebiet 42
Langfuhr: Zinke, Nachfl., Huwe, Hauptstrasse 43
Heubude: Sönke, Heubuderstrasse 16
Neufahrwasser: Biber, Hans, Olivaerstrasse 48/49
Schidlitz: Kroggel, J., Karthäuserstrasse 103.
Brösen: Gill, Jul., Kurzerstrasse 8
Laental: Domke, J., Laental
St. Albrecht: Schatz, A., St. Albrecht 17.

Die Händler erhalten den Kakao durch das Lebensmittelamt, Fleischergasse, Wiebenkaserne, Flügel 3, II Treppen.

Ueber die in den Konfitürengeschäften aus früheren Verteilungen verbliebenen Restbeständen wird das Lebensmittelamt besonders aufmerksam.

II. Die schwangenen Frauen und stillenden Mütter erhalten auf Bezugsscheine, die von Montag, den 20. 9. von der Hauptstelle für Krankenernährung, Töpfergasse 23/24, abzuholen sind, eine Dose kondensierte Milch ohne Zucker zum Preise von M. 4,10 in den aus der Bekanntmachung vom 26. August d. Js. aufgeführten Geschäften.

Die Händler erhalten die kondensierte Milch durch das Lebensmittelamt, Fleischergasse, Wiebenkaserne, Flügel 2, II Treppen, Zimmer 31.

Die Restbestände an Bienenhonig können fortan zum Preise von M. 12,50 markenfrei verkauft werden.

Die für Kakao und kondensierte Milch verannahmten Marken und Bezugsscheine sind der Nahrungskartenstelle, Fleischergasse, Wiebenkaserne, Flügel 2, I Treppe, Zimmer 18 einzureichen.

Die Einreichung der übrigen verannahmten Marken erfolgt in der üblichen Weise.

Danzig, den 16. September 1920

DER MAGISTRAT.

Ausgabe neuer Hauptmarkenbogen.
Am Sonnabend, den 18. September werden abgefertigt:

In der Ausgabestelle: die Haushaltungen der Strassen:
Mädchensch. Faulgraben: Schichangasse

Knabensch. Baumgartenschegasse, Eingang Kehr- Schüssel-damm
wiedergasse: Schmiedegasse

Bechstädt. Mittelschule Sandgrube
Gertrudengasse:

Die alten Nahrungshauptkarten mit Markenbogen sowie die Ausweise sind vorzulegen.

Die Dienststunden sind von 8—2 Uhr. (2134)

Danzig, den 17. September 1920.

Der Magistrat.

W zamianie Posiadłości

między Polską i Niemcami pośredniczy firma:
Oskar Bleier, Agentur-Kommission,
Stuhm Wpr. (2139)

Choroby żołądkowe

jak brak trawienia i inne oraz zatwardzenie stołca
niemożliwe. 2131

Pe nadosłania 30 mk. pol. lub 10 mk. niem. wskażę środki NIEOMYSLNE. Daje wszelkie gwarancje. Listy pod adresem: L. W. J. 18 Gdynia Pomorze.

KORESPONDENT

ma wolne godziny popołudniowe. Przyjmuje również tłumaczenia.

Lask. ofertv do „Gazety Gdańskiej” pod „Korespondent”

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Nadeszła!

„LEGIONKA”

tytuł — Virginia — do papierosów i fajek, detalczna cena M. 6. — za paczkę z banderolą

Hurtownicy!

żądacie wprost oferty.

JULIAN KRÓL

Gdańsk — Wrzeszcz, Taubenweg 4.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

BOLESŁAW KLASSA

GDAŃSK, SCHÜSSELDAMM Nr. 27.

Wykonuję garderobę
męską i damską

podług miary

Reperacje szybko i tanio.

1996

Bank Pomorski

TOW. AKC.

TORUŃ, ul. Szeroka 25.

ODDZIAŁ w GDAŃSKU, ul. Heilige Geistgasse 139.

Załatwia szybko wszelkie zlecenia bankowe.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i walut zagranicznych.

PRZYJMUJE DEPOZYTY (wkłady) i PŁACI OBECNIE:

za wypowiedzeniem	rocznem	5 1/2 %
"	półrocznem	5 %
"	kwartalnym	4 1/2 %
"	miesięcznem	3 1/2 %
"	dziennem	2 %

2141

PRZYJMUJE ZLECENIA NA GIELDY w WARSZAWIE i BERLINIE.
ZAKUP ZŁOTA i SREBRA.

Godła i prace malarskie

wykonują

(1744

BRACIA GENDZIERSCY, GDAŃSK, Burget. 19b.

OTTO KAIRIES

Skład Hurtowy

elegancje męskie i damskie ubrania. Gwarantujemy za
piętszorzędne wykonanie i jakość naszych towarów

Wielki skład sukna

wyбір sezonowych nowości

Reperacje

obstalniki wykonujemy szybko

Solidne Ceny

Gdańsk

(2027)

Tischlergasse 53.

Sukno Monachijskie

jest tanie i praktyczne

Monachijskie płaszcze męskie 325, 370, 425, 575-1000 M

Monachijskie płaszcze damskie 250, 285-590 M

Monachijskie ubrania myśliwskie 425, 525, 675-1400 M

Ubrania męskie na miarę Reperacja garderoby zimowej

Koszule Frakowe nadeszły!

2148

Carl Rabe

52 Langgasse

Bentlergasse 11-14.

Filja w Sopocie, Seestr. 48.

Dla szyldów firmowych
wystaw reklamowych i dekoracji okien
wystawnych

mazywne litery kamienne (Steingut)

w złocie i wszystkich kolorach, odporne przeciw
powietrzu nadzwyczaj efektowne, łatwo do przy-
pomocowania na murze, szkło, drzewie etc. Wyrób:
Heyer u. Röhel, Köln a. Rh.

Blizszych informacjach co do ceny, oraz wzory i inne
informacje udziela

Gustav Tetzlaff jedyny zastępca na Gdańsk
przy Grobli Przedmiejskiej 56. 2162

Panienke

z lepszego domu do biura jako uczennice poszukuje

Towarzystwo Instalacyjne Pomorskie Tow. Akc.

Brotbankengasse nr. 12.

2154

Pocztówki! Pocztówki!

Otrzymałmy świeżą przesyłkę pocztówek polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykonaniu,
sztuka tylko 30 fen., 6 rozmaitych pocztówek
1,80 mk. Cena rośnie się w walucie niemieckiej.

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 1,— mk.

W walucie polskiej kosztują pocztówki sztuka
po 1,— mk. 6 pocztówek 6,— mk. Porto przesyłki
to samo. 472

Ponieważ saliszek obecnie wysłać nie wolno,
należy przy zamówieniu nadesłać należność naprzed.

Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.

Włosy kupuje i płaci naj-
wyższe conv.

Fryzjer KÖRNER
GDAŃSK, Kohlenmarkt 18/19.

Do nabycia

Posiadłość kupiecka

w rozwijającej się miejsco-
wości Pomorza (Jabłonowie)
stosowna dla trzech rozma-
itych branż, w świetnym po-
łożeniu. 2161

Manfred Neumann
Suez (Rosenberg) Wpr, Markt

CHŁOPCA

do posyłek

poszukuje

Bałtycki Bank Komisowy

T. z. o. p.

Towarzystwa Komandytowe
Melzergergasse 11/13. 2164

zgłoszenia pom. 9-12 i 3-4.

W POZNANIU

świetnie prosperujący skład
książek z powodu choroby
do sprzedania. 2149

Of 1637 A. K. Rud. Mosse,
Poznań

Pokój umeblow.

na dnówki — do wynajęcia.

Schwerdtfeger, Pfefferstadt 52.

Do mego swiada białawatego
potrzebuję od 1 10, r. b.

1 ucznia

1 pomocnika

Antoni Miotk

PUCK, Pomorze 2185

Gustownie

na

modnym papierze

wykonane

zaproszenia

i

uwiadomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskie.

DOSKONAŁE

prywatne obiady

Schwerdtfeger, Pfefferstadt 52

Dla administracji naszej szukamy ZARAZ

techników

WYSZYCH i ŚREDNICH dla budowl nadziem-
nych, podziemnych i techniki maszyn.

Pełne roczne wynoszą od 28 do 40 000 marek
i więcej, kosztą podróży (przeprowadzki) zwracamy
podług umowy.

Zgłoszenia z życiorysem i kopjami świadectw
nadesłać należy do MAGISTRATU w POZNANIU,
WYDZIAŁ I. 2158

Magistrat I

Potrzebni zaraz

2156

Sekretarz i asystent.

Możliwie obeznani z pracami Wydziału Powiatowego
lub Obwodowego. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje
Wojewódzki Sąd Administracyjny w TORKNIU.

„Potrzebni od zaraz rutynowani (1230

URZĘDNIICY BANKOWI.

Zgłoszenia uprasza

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Gdański

Gdańsk — Helzmarkt nr. 18

Sprzedaż lub Zamiana tartaku

TARTAK

do sprzedaży lub zamiany!

Mocno zbudowany, nowe podwójne urządzenie
tartaku, o sile 120 P. S., różne maszyny stolar-
skie, urządzenia elektryczne, willa o 11 pokojach,
ogród, dom robotniczy na 4-6 rodzin, bogate łą-
ki i gospodarstwo, położony koło kolei w mieście
na terenie Prus Zachodnich, należącym obecnie
do Polski, w okolicy b. lesistej do sprzedania lub
związany na taki sam tartak znajdujący się na terenie
niemieckim. 2157

Berthold Wittenberg

GRÜNSTADT OSTPR.

Hurtownia papieru

wszelkiego rodzaju w ładunkach wagonowych

Przybory piśmienne, książki kupieckie
wszelkie artykuły biurowe po cenach hurtow.

Własne nakłady pocztówek i obrazów narod.

Fabryka wyrobów papierowych.

:-: Drukarnia akcydencowa i nakładowa. :-:

H. Feller'a nast.

Telefon 1161. S. Czyżewski Telefon 1161.

Gdańsk, Ankerschmiedegasse 6. 1499

435 kompletów uprząży konskich

1086 holobli z chomętami (komplet)

1420 holobli pojedynczych

48 toreb do karmienia

40 orczyków

100 konskich ochraniaczy

406 szczotek do czyszczenia koni

do sprzedania

Łaskawe oferty proszę składać w Administracji

„Gazety Gdańskiej“ pod nr. 2163.